№ 279. Środa 3. Grudnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Mianowania.)

Lwów, 13. listopada. C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym mianowała aktuaryuszem powiatowym w Stryju kancelistę powiatowego w Rymanowie *Jana Szczepanika*, a aktuaryuszem powiatowym w Kołomyi auskultanta przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu *Antoniego Dobrzyńskiego*.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. grudnia. Dnia 11. grudnia 1856 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się 28te publiczne losowanie listów zastawnych w sali radnej galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego w gmachu imienia Ossolińskich. Suma do losowania przeznaczona wynosi 97.3[illegible] złr.

(Otwarcie posiedzeń komisyi naddunajskiej w Wiedniu. — Wiadomości bieżące. — Obiad dyplomatyczny u ambasadora bawarskiego. — Pełnomocnik włoski. — Budowa gościńców w Galicyi. — Wjazd Ich Mość Cesarstwa do Wenecyi.)

Wiedeń, 30go listopada. *Gazeta wied.* donosi: Komisya w sprawie państw naddunajskich zebrała się tu w Wiedniu wczoraj dnia 29. b. m. Przed otwarciem posiedzeń powitał Jego Excelencya p. minister handlu *Toggenburg* członków zagranicznych komisyi. Potem rozpoczęły się narady wstępne, a prezesem obrad wybrano delegowanego Austryi radzcę ministeryalnego p. *Blumfeld*.

— Dziś daje król. bawarski ambasador hr. Lerchenfeld obiad dyplomatyczny, na który oprócz innych dyplomatów zaproszeni są, Nuncyusz apostolski, rosyjski ambasador hr. Budberg, poseł turecki książe Kalimachi, poseł francuski baron Bourqueney, ambasador szwedzki baron Wedell i ambasador angielski Seymour Hamilton.

— Hrabia Rosetti pełnomocnik wołoski na konferencyach w sprawie księstw naddunajskich robił przedwczoraj wizyty u ministrów, i bawił dłuższy czas u Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych.

— Niedawno utworzył się w c. k. towarzystwie lekarzy komitet statystyki medyczny złożony pierwotnie z ośmiu członków. Ten komitet pomnożony został niedawno jeszcze o czterech członków. Na trzech posiedzeniach naradzano się nad środkami zebrania materyałów do statystyki medycznej.

— *Litogr. koresp. austr.* donosi: Dla spiesznego wykończenia budowy gościńców w Lwowskim okręgu administracyjnym nakazanej najwyższem pismem gabinetowem z dnia 23. lipca 1855 i ażeby użyć ile możności konkurencyi krajowej w przeprowadzeniu tych budowli, wyszło niedawno rozporządzenie, mocą którego przedewszystkiem ukończone być mają gościńce z Nowego Jazowca na Jaworow, Krakowiec do Zaleskiej Woli w obwodzie Przemyskim $5^4/_8$ mil, i z Delatyna na Mikuliczyn do granicy węgierskiej $6^4/_8$ mil. Do nowego założenia tych gościńców przyczyniać się ma kraj takzwanemi szarwarkami za oznaczonem w §. 5. wynagrodzeniem ze skarbu państwa. Koszta robót technicznych, jako to: mostów, kanałów, tarasów, murów, poręczy, słupów i t. p., tudzież wydatki administracyi opędzone będą ze skarbu państwa. Jednak i do tych robót technicznych dostarczać ma kraj potrzebnych fur i robotników. Do szarwarków obowiązane są gminy.

Wenecya, 25. listopada. *Gazzetta di Venezia*, która wyszła dziś ze złotą obwódką, donosi: Wyglądani z największem oczekiwaniem i witani okrzykami radości niezliczonych tłumów ludności tutejszej, przybyli JJ. MM. Cesarstwo śród odgłosu dzwonów i huku dział dnia dzisiejszego około 3 godziny po południu.

JJ. MM. Cesarstwo opuścili na czele oddziału „w Giardini publici“ okręt, który Ich przywiózł szczęśliwie z Tryestu, i na przygotowanej osobno łodzi raczyli udać się w kierunku „Piazzetty.“

Najjaśniejsi Państwo wylądowali w tem miejscu i przyjmowali powitania JJ. Excelencyi, jeneralnego gubernatora fm. hrabi Radetzkiego i namiestnika prowincyi weneckich hrabi Bissingen, urzędników dworu i szlachty, i w asystencyi tych wszystkich udali się do patryarchalnego kościoła św. Marka, gdzie się już wszystkie zwierzchności zebrały.

Ztamtąd udali się JJ. MM. Cesarstwo śród serdecznych okrzyków ludności na plac uroczyście przyozdobiony, na którym stały uszykowane wojska cesarskie, a ztamtąd do przygotowanych apartamentów.

Hiszpania.

(Zapasy żywności. — Sądy. — Rozruchy w Pozas. — Depesza z 23. i 25. listopada.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 22. listopada: „Większą część osób uwięzionych tu niedawno, puszczono już na wolność; resztę oddano przynależnym sądom. — Do Alicante przywieziono już 350.000 [illegible]negów zboża do rozdania najpotrzebniejszym prowincyom, a w krótce nadejdą znaczne transporta zboża. W miejscach, gdzie stoi kawalerya, nagromadzono także znaczne zapasy siana. — Podług ostatnich doniesień z Malagi uwolnił sąd wojenny kilku więźniów. Dla buntowniczych okrzyków, jakie odzywały się na dniu 16. listopada w Pozos-Dulces i na kilku innych punktach, użyto nowych środków wojskowych i uwięziono znowu 30 osób.“

Ajentura Havas ogłasza następującą depeszę z **Madrytu** z 23. listopada: „Mylna to wieść, że rząd zamyśla wydalić z kraju niektóre osoby. — W gabinecie panuje zawsze największa zgoda. — Termin zebrania Kortezów niezostał jeszcze stanowczo oznaczony.“

Nowsza depesza z **Madrytu** z 25. listopada donosi: „Gazeta madrycka ogłasza dekret, który panu Salamanca nadaje koncesyę na kolej żelazną z Almauzy do Alicante. — Wiadomości z kolonii są pomyślne.“

Anglia.

(Mianowania. — Mehemet Ali odjechał. — Objaśnienie co do nowego kongresu.)

Londyn, 26. listopada. Kontradmirała Sir Houston Stewarta mianowała wczoraj admiralicya komendantem północno-amerykańskiej i zachodnio-indyjskiej stacyi.

„Jenerał Windham“ — powiada dzisiejszy *Globe* — „który niedawno mianowany został komendantem dywizyi armii bengalskiej, nieprzyjął tej nominacyi. W miejsce jego udaje się do Indyi jenerał-major Sir H. Barnard, obecnie komendant wojsk w obozie pod Shorncliffe.“

Mehemet Ali Basza odjechał z liczną świtą do Paryża.

Observer powtarza jeszcze raz, że w postanowieniach rządu angielskiego niezaszła i niezajdzie żadna zmiana. Sprawa Bolgradu i wyspy wężowej są to „małoznaczące kwestye,“ które można załatwić bez zwołania nowego kongresu europejskiego. Sam traktat paryzki przepisuje, że zebranie pełnomocników drugiego rzędu, którzy w komitecie znajdowali się w Paryżu ma nastąpić wtedy, gdy zostanie uregulowana kwestya graniczna Besarabii i Małej Azyi, jako też konstytucya księstw naddunajskich — *ale nieprędzej*. Jak tylko te sprawy zostaną załatwione, zbiorą się pełnomocnicy w Paryżu, by układom tym nadać sankcyę swych rządów.

Francya.

(Dary na dotkniętych powodzią. — Uczty dyplomatyczne. — Akademia francuzka. — Stan kolei żelaznych. — Zapas banku. — Wiadomości bieżące. — Wyprawy wojenne algierskie.)

Paryż, 26. listopada. *Monitor* niema dziś części urzędowej; w nieurzędowej zaś części donosi o nadesłaniu darów na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców z Mexyku, Kuby, Limy, Smyrny, Grecyi, Dublina i kilku miast angielskich. — Na uczcie, którą wyprawiał przedwczoraj hrabia Walewski na cześć ambasady rosyjskiej, znajdowali się: Księżna Matylda, jenerał Leboeuf, który niedawno powrócił z Petersburga, i admirał rosyjski Pontratim. Także rosyjski jenerał artyleryi Bogdanowicz, któremu polecono urzędownie pisać historyę oblężenia Sebastopola, przybył do Paryża. — Mianowany komendantem indyjsko-chińskiej stacyi, kontradmirał Rigault, miał przedwczoraj długą konferencyę u Cesarza. — Akademia francuzka liczyła od czasu założenia swego przez kardynała Richelieu w roku 1634 do dnia dzisiejszego 406 członków i 15 stałych sekretarzy. — Jak donosi *Assemblée National* nieprzyjął książę Aleksander wirtemberski w imieniu swego syna, a książę z Sachsen-

Koburg w imieniu księżniczki orleańskiej Klementyny rocznej renty w kwocie 200.000 franków, jaką ustawa z 2. lipca przyznaje każdej córce Ludwika Filipa i sukcesorom ich w prostej linii. — Jenerał Kiselew daje jutro pierwsze soirée, a na przyszły tydzień dana będzie w ambasadzie rosyjskiej wielka uczta na cześć ministra spraw zagranicznych.

— Jak słychać, ogłoszony zostanie temi dniami raport ministra budowli o stanie francuzkich kolei żelaznych. Z raportu tego pokazuje się, że w ciągu ostatnich trzech lat potrzebowały administracye kolei żelaznych kapitału w kwocie 1600 milionów franków, gdy tymczasem rząd zaciągnął w tym samym czasie kilka pożyczek w kwocie 1500 milion. franków. Kwota, jakiej potrzebują administracye kolei żelaznych na dobudowanie sieci kolei wynosi jeszcze podług tego raportu 1000 milionów franków. Ale większa część linii mających się budować jeszcze, należy do podrzędnych tylko i jak oznajmia wspomniony raport, postanowił rząd w razie potrzeby wyznaczyć towarzystwow 15 lat na wykonanie odnośnych projektów. W taki sposób potrzebowanoby rocznie tylko 70 milionów franków, co jak dodaje minister, niepowinno wzniecać żadnej obawy, gdyż rząd niepotrzebuje w tej chwili zaciągać żadnej nowej pożyczki.

— Zapas banku francuzkiego polepszył się znacznie w ostatnim tygodniu. Ubytek zeszłego miesiąca nietylko został zapełniony, ale nadto okazała się w ostatnich dniach przewyżka w kwocie 3 milionów. Także i sprawy banku powiększyły się znacznie od niejakiegoś czasu. — Do Marsylii przybył oddział 41. pułku piechoty i 100 wojskowych dozorców szpitalnych, by odpłynąć do Algieru, gdzie odjechało już także kilka oddziałów gwardyi cesarskiej.

— *Constitutionnel* donosi o wielkich przygotowaniach do algierskiej wyprawy na przyszłą wiosnę dla podbicia wszystkich górzystych dystryktów Dzurjury. Głównie chodzi przy tem o zwalczenie pewnego marabuta, Sy El Hadżi-Amara, który od lat dwóch, a mianowicie od śmierci słynnego agi z Sebasu, Bei-Kassen-u-Kassy stanął na czele Beni Ratów, i w imieniu Sułtana wzywa ich do świętej walki z Francuzami. Dziennik wspomniony oświadcza sprzecznie z dawniejszemi doniesieniami urzędowemi, że dalszą wyprawę przeciw zbuntowanym Kabylom przerwano tej jesieni, gdyż niepomyślna pora roku zmusiła wojska francuzkie do odwrotu.

Belgia.

(Okolna nota rosyjska. — Stan uniwersytetów.)

Bruksela, 27. listopada. Tutejszemu dziennikowi *Nord* piszą z Berlina z 24. listopada: „Niektóre dzienniki wspominały o nowej okolnej nocie Rosyi, w której ma być ocenione postępowanie Austryi i Anglii pod względem teraźniejszej kwestyi spornej. Okolnik taki nieistnieje wcale. Książę Gorczaków wyprawił do rosyjskich ajentów dyplomatycznych za granicą memoryał w kwestyach spornych. Do tego memoryału zaś dołączona była prosta depesza, która niezasługuje na nazwę okolnika, gdyż wcale nie jest ważna. Reprezentanci Rosyi otrzymali polecenie, przedłożyć ten memoryał rządom Anglii i Francyi, i zwrócić ich uwagę na to, że najlepiej i najstosowniej byłoby teraz rozstrzygnąć spór za pomocą konferencyi. Oświadczenie to nastąpiło przed 14 dniami i Rosya nieodstąpi tak długo od tego zdania, dopokąd gabinety Austryi i Anglii niezdołają przytoczyć nowych powodów, któreby usprawiedliły materyalne naruszenie traktatu paryzkiego z 30. marca."

— Na jednem z ostatnich posiedzeń izby reprezentantów przedłożył minister spraw wewnętrznych żądane od pana Dumortier statystyczne wykazy o stanie czterech uniwersytetów krajowych. Uniwersytet Gandawski liczył 10. listopada 1855, 313 słuchaczy, 10. listopada tego roku 283; od tej daty wpisało się jednak 11 uczniów; ogółowa liczba rocznych uczniów wynosi więc 294. Uniwersytet w Lüttichu liczył w przeszłym roku szkolnym 509, a w tym roku 622 uczniów. Wolny uniwersytet w Bruxeli miał w przeszłym roku 341 słuchaczy, a w tym roku liczy 367. Katolicki uniwersytet w Löwen liczył w przeszłym roku 631 uczniów, a teraz uczęszcza do niego 638. — Obrada nad paragrafem adresu o nauce publicznej trwała dziś nieprzerwanie.

Włochy.

(Sprawa sprzedaży dóbr kościelnych w Hiszpanii. — Stan Neapolu spokojny.)

Jenerał La Marmora udał się do **Alessandryi** dla zwiedzenia tamtejszych fortyfikacyi.

Z Rzymu donoszą, że stolica papiezka potwierdziła dokonaną już w Hiszpanii sprzedaż dóbr kościelnych pod tym warunkiem, ażeby odnosząca się do tego ustawa z 1. maja 1855 natychmiast zniesiona została.

— Od niejakiegoś czasu obiega po dziennikach pogłoska, że oficerowie wojsk szwajcarskich w Neapolu na urlopie w ojczyźnie, zostali czemprędzej powołani do Neapolu, jako też, że w Neapolu miały być w tych czasach użyte rozmaite wojskowe środki ostrożności. Tymczasem zapewniają ztamtąd, że nietylko żaden oficer szwajcarski niezostał powołany, ale że owszem udziela naczelna komenda jeszcze teraz wielu oficerom urlopu na dłuższy czas. Rząd neapolitański dopełnia wiernie i sumiennie wszystkich warunków, połączonych z kapitulacyą wojsk szwajcarskich, chociaż niemożna powiedzieć to samo o teraźniejszym rządzie federacyi szwajcarskiej. Co zaś do wojskowych środków ostrożności i fortyfikacyi nadbrzeżnych, jakie mają się odbywać w Neapolu, o tem nieśniło się nawet nikomu w Neapolu. — Na dniu 15. listopada przybyła z Malty angielska korweta wojenna Malacca i zarzuciła kotwicę w zatoce Neapolu. Zaraz po przybyciu zatknęła banderę neapolitańską i salutowała ją 21 wystrzałami z dział, na co odpowiedziano z twierdzy St. Genara.

Niemce.

(Otwarcie sejmu pruskiego. — Mowa od tronu. — Przekroczenia stęplu wekslowego. Festyn Schillera w Drezdnie. — Sesye sejmowe Pruskie zapowiedziane.)

Berlin. 29. listopada. J. M. król zagaił sejm krajowy osobiście. W mowie od tronu wspomniano najprzód o pomyślnym stanie stosunków krajowych i o dobrem powodzeniu rękodzielnictwa i przemysłu. Rząd nieomieszka dalszym rozwojem publicznych instytucyi w tej mierze przyczynić się do tem lepszego jeszcze podźwignienia tych stosunków. Przyrzeczono podać do rozpoznania następujące projekta: ustawę o prawnych stosunkach prowincyonalnych i poprawkę do ustawy w sprawach rozwodu małżeńskiego. Stosunki finansowe skarbu publicznego ciągle się polepszają, lecz przy tem należy bez dalszego już odkładania uwzględnić niektóre wydatki konieczne. Potrzeba też pomyśleć i o powiększeniu przychodów publicznych. Przyrzeczono także przedłożyć rachunek co do zarządzenia pozostałą jeszcze kwotą pochodzącą z ostatniej pożyczki. Jedną jej część przeznaczono na pokrycie przewyżki kosztów, jakie powstawały z utrzymania prawem przepisanej trzyletniej służby wojskowej i która to sprawa zasługuje na wszelkie względy. J. M. król spodziewa się, że pokój europejski, a mianowicie dla Prus będzie i nadal zabezpieczony. Podpisawszy wraz z innemi rządami traktaty europejskie, będzie to staraniem króla, by wyrzeczone w nich uroczyste zobowiązania były ściśle dotrzymane a zasady internacyonalne zachowane. — „Najnowsze wypadki", — rzekł król w dalszym ciągu przemowy, — „jakie zaszły w księztwie Mojem Neuenburgu, mocno Mnie dotknęły, w którem to księztwie niezałatwiona jeszcze od roku 1848 sprzeczność między Memi niezaprzeczonemi prawami a rzeczywistem ułożeniem się stosunków publicznych podała wiernych obywateli w ręce ich przeciwników. Umiarkowanie, z jakiem od tylu lat ułatwiałem stosunki księztwa dla utrzymania pokoju powszechnego, zostało ze strony mocarstw europejskich uznane. Jakoż nawet i po ostatnich godnych ubolewania wypadkach i bez względu na to, że niewzruszone prawa Moje utwierdzone zostały niedawno jednomyślną uchwałą związku niemieckiego, pragnę w drodze negocyacyi z mocarstwami europejskiemi rzecz tę załatwić, o ile to stać się może bez ujmy godności korony Mojej. Lecz nie mogę na to przyzwolić i nigdy też tego nie zniosę, by dobrotliwości Mojej nadużywano z własną szkodą Moją. Lud Mój zapewne przekonał się już o tem, że przedewszystkiem przestrzegam przypadających Mi obowiązków i że stosunki europejskie biorę pod ścisłą rozwagę; otoż i Ja nawzajem jestem tego pewny, że lud Mój w razie potrzeby stanie w obronie honoru Mojej korony z udowodnioną tyle już razy gorliwością i siłą, tudzież ze znaną wiernością i szczerem się poświęceniem."

By ile możności powstrzymać wydarzające się coraz częściej przekroczenia stęplów wekslowych, postanowiła teraz, jak donosi *Börsen-Ztg.*, jeneralna dyrekcya podatków, ażeby odtąd także osobom prywatnym, donoszącym o takich przekroczeniach, wypłacano prawną część denuncyacyi, to jest trzecią część zasądzonej kary, która częstokroć bywa bardzo znaczna, gdyż podług odnośnej ustawy musi każdy, podpisany na wekslu, płacić dwadzieścia pięć razy tyle, ile wynosi przekroczony stępel. Ponieważ zaś korzyść zapewniona tym sposobem denuncyantom może wpływać poniekąd na ich wiarogodność u sądu, przeto zostały wszystkie sądy uwiadomione o tem nowem rozporządzeniu.

— *Dresdner Journal* donosi: „Na dniu 11. b. m. odbył się w Lipsku tak zwany festyn Schillera, i mowa Dr. Prutz z Halle przy tej sposobności spowodowała władzę policyjną oświadczyć przełożonemu towarzystwa Schillera, że w razie powtórnego przekroczenia nastąpi rozwiązanie towarzystwa. Doktora Prutz zaś ostrzeżono, ażeby na przyszłość niewystępywał nigdy z mową publiczną w Saksonii, gdyż w przeciwnym razie zostanie uwięziony i wydalony z Kraju."

— Jego Mość król Prus otworzył w sobotę osobiście tegoroczną sesyę obudwu izb sejmu krajowego, i to nie o godzinie 1., jak było oznaczone, ale o godzinie $11\frac{1}{2}$ zrana. Po otworzeniu nastąpiła prezentacya, a potem uczta, na którą otrzymali zaproszenie członkowie obudwu izb.

Szwecya.

(Sprawy sejmowe.)

Sztokholm, 19. listopada. W izbie stanu rycerskiego przedłożył dziś baron Anders Cederström mocyę, ażeby w budżecie pod pierwszym głównym tytułem na utrzymanie dworu królewskiego objęto także i dwór „książąt dziedzicznych" (to znaczy synów Króla), a odrzucono osobne rubryki pod tym tytułem, również aby w sumie apanażu królewiczów objęto także pieniądze na szpilki królewny w kwocie 18.000 talarów banko. — W stanie włościan wniósł Anders Ericson z Elfborgs-Lehn mocyę prawie takiej samej osnowy i w tym samym zamiarze.

Rosya.

(Stosunki Rosyi i Anglii w Azyi. — Niedostatek drzewa w Petersburgu. — Wydobywanie okrętów w Sebastopolu. — Rozkaz dzienny ministra wojny rozszerzający ułaskawienia wydane manifestem z 8. września. — Projekt nowej kolei żelaznej. — Wiadomości bieżące.)

Gazecie szląskiej piszą z **Petersburga** z 20. listopada, że wkrótce mogą nastąpić ważne wypadki we wschodniej i środkowej

Azyi. Podług licznych doniesień skoncentrował rząd rosyjski tak znaczne siły zbrojne u wybrzeży morza kaspijskiego, i że powiększa tu flotę bez ustanku, jako też że ściągnął wojska w prowincyach kaukazkich, iż może teraz rozpocząć stanowcze działanie. Lecz nie ma nawet podobieństwa do prawdy, by zawikłania te w środkowej Azyi mogły pociągnąć za sobą zerwanie stosunków między Rosyą i Anglią. Wyprawa do Indyi angielskich ze strony Rosyi to mrzonka tylko, gdyż dotąd nie ustaliła Rosya swej władzy nigdzie jeszcze za północną kończyną morza kaspijskiego, a nawet najdalsze jej forpoczty są jeszcze o kilka tysięcy wiorst oddalone od brzegów Indu i od granic państwa angielskiego. Tylko wojna Anglii z Persyą zmusiłaby Rosyę już teraz do rozpoczęcia walki ku ochronie swej potęgi w Azyi; ale po tak nieznacznych siłach, z jakiemi Anglia przedsiębierze wyprawę do odnogi perskiej, nie można się spodziewać stanowczych działań, i przeto nie zdaje się, aby z tej przyczyny mogło nastąpić już teraz zerwanie stosunków między Anglią i Rosyą.

Przy zamknięciu tegorocznej żeglugi rozeszła się w **Petersburgu** pogłoska, że istniejące zapasy drzewa są wcale niedostateczne, poczem nastąpiło zaraz znaczne podniesienie cen wszelkiego paliwa. Jeneralny gubernator wojenny Petersburga oznajmia przeto, że rząd użył potrzebnych środków na zaopatrzenie stolicy w drzewo, i że rada miejska na zasadzie istniejących ustaw oznaczy taksę na drzewo.

W zatoce Sebastopola zatopiono w ogóle 70 okrętów, z których wydobyto dotąd tylko paropływ „Chersones" i kilka okrętów transportowych. Zatopione w pierwszej linii okręta liniowe, które zamykają zatokę, służyły już najmniej 10 lat na morzu, i teraz po przebyciu dwóch zim w wodzie byłyby zapewne nie do użytku; ale mimo to nie można ich wysadzać prochem, gdyż przezto zginęłoby bardzo wiele kosztownego materyału i wnijście do zatoki zostałoby zanadto ściśnione. Postanowiono przeto wydobyć je za pomocą aparatów napełnionych powietrzem. W najlepszym stanie znajdują się jeszcze zatopione na końcu paropływy. Przedsiębiercom zapewniono połowę szacunkowej wartości wydobytych przedmiotów, ale koszta będą podług wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo znaczne.

W Krainie nadbrzeżnej morza kaspijskiego panuje ruch nadzwyczajny. Między Astrachanem, Szudrakowem, Bakinksem i Astrabodem krążą bez ustanku okręta transportowe i paropływy. Okręta „Tasbi" i „Kuba" przywiozły 300 żołnierzy do Szudrakowa; inne przewożą sprzęty wojskowe i prowiant. Jak wiadomo, udał się książę Bariatyński na swoją posadę namiestnika w Tyflidzie morzem kaspijskiem z Astrachanu do twierdzy Perowskiej, i przy tej sposobności opatrywał wszystkie załogi i twierdze, które w tych czasach znacznie wzmocnione zostały.

Dzienniki rosyjskie ogłaszają dosłowną treść rozkazu dziennego ministra wojny względem amnestyi dla wojskowych, jak następuje:

„Cesarz z powodu świętej koronacyi manifestem z dnia 26go sierpnia (8. września) r. b., udzieliwszy rozmaite łaski wszystkim w ogóle stanom, raczył też ułaskawić osoby wydziału wojskowego, które dopuściły się przestępstw, i najwyżej rozkazać:

1) Wszystkich, którzy po dzień koronacyi Ich Cesarskich Mości zostawali pod śledztwem lub sądem wojennym, za takie przestępstwa i wykroczenia, za które prawo niepostanawiania kar, połączonych z pozbawieniem wszystkich praw stanu, lub wszystkich szczególnych, albo niektórych osobiście służących, lub do stanu oskarżonego przywiązanych praw i prerogatyw, od śledztwa i sądu oswobodzić, rozciągając takową łaskę i na tych, którzy winy nie podchodząc pod jedne z kar wspomnionych, nie były przed dniem koronacyi N. Państwa wykryte.

2) Tym, którzy oddalili sie od swoich komend, albo przeciągnęli urlopy, albo nie stawili się z czasowego lub nieokreślonego urlopu, na wezwanie do służby, udziela się przebaczenie, jeżeli w ciągu 6 miesięcy od dnia odebrania niniejszego rozkazu dziennego na miejscach ich pobytu sami dobrowolnie stawią się u zwierzchności wojskowej, i jeżeli w czasie swego wydalenia się nie popełnili innego przestępstwa, podlegającego karze, połączonej z pozbawieniem wszystkich szczególnych lub niektórych osobistych praw i prerogatyw.

3) Przestępców ulegających karom cielesnym i zesłaniu do ciężkich robót, na osiedlenie, lub do robót aresztanckich wydziału inżynieryi, zesłać według przeznaczenia bez cielesnego ukarania; tymże sposobem postąpić, i ze skazanemi już winowajcami, nad którymi kara cielesna, po dzień otrzymania najmiłościwszego manifestu, na miejscu nie zupełnie została wykonana, lub wcale do skutku nie była przeprowadzona.

4) Przestępców, którzy prawem od kar cielesnych są wyłączeni, lecz po tenże dzień skazani zostali, lub ulegają zesłaniu do ciężkich robót, skrócić zakres takowych, ograniczywszy go dla skazanych bez terminu na lat 20, a dla wszystkich innych o jedną trzecią terminu. Skazanym na zesłanie do osiedlenia w odleglejszych miejscach Syberyi, wyznaczyć dla takowych miejsca Syberyi mniej oddalone.

5) Zesłanym do ciężkich robót 2. rzędu, którzy trzymani są po twierdzach, skrócić termin robót o lat cztery, upoważniwszy zwierzchność do rozciągnienia tego ułaskawienia na tych oraz skazanych do robót ciężkich 2. rzędu, którzy po dzień świętej koronacyi Najjaśniejszych Państwa, postąpiwszy do twierdz utrzymywani są w nich jako wieczni aresztanci wydziału inżynieryi i po upływie prawem przepisanego terminu, uznani będą na przeniesienie do rzędu aresztantów terminowych.

6) Przestępców zaliczonych w rotach aresztanckich wydziału inżynieryi do rzędu wiecznych, jeżeli sprawowanie się ich ulepszyło się, przenieść do rzędu terminowych, zaś terminowym, którzy się w sprawowaniu swem poprawili, skrócić termin zostawania w rotach aresztanckich, jako to: zesłanym na czas od 8 do 10 lat, o cztery lata; zesłanym na czas od 5 do 8 lat, o trzy lata; zesłanym na czas od 3 do 5 lat, o dwa lata; wszystkich zaś zesłanych do rot aresztanckich na czas od 1 roku do 3 lat, jeżeli pozostali w rotach nie mniej jak 6 miesięcy i poprawili się w swem postępowaniu, przenieść do rot wojskowo-roboczych, lub do wojsk garnizonowych, albo dokąd z prawa wypadać będzie.

7) Skazanym na zamknięcie w twierdzy, w kazamatach lub na odwachu, również na areszt na odwachu, skrócić termin takowego aresztu o połowę.

8) Skazanym na oddanie na prostych żołnierzy bez wysługi, nadać prawo takowej wysługi, jeżeli oni dobrem sprawowaniem się swojem pozyskali sobie względy zwierzchności.

Z Petersburga piszą dziennikowi *Nord* z 19. listopada: „Dowiadujemy się z pewnego źródła, że na kolej żelazną z Saratowa otrzymało znowu koncesyę kilku belgijskich i niemieckich kapitalistów; jak się zdaje, załatwił tę sprawę z rządem rosyjskim pan de Brouwer de Hoogendorp."

Usiłowania okrętów ściśniętych lodami w zatoce kronsztadzkiej poszły jak widać pomyślnie, gdyż 16. listopada odpłynęło czternaście znów okrętów na morze otwarte. — W Astrakanie urządzono gabinet naturalny. — Jednemu z dońskich kozaków powiodło się ubić dnia 18. sierpnia hyenę w okolicach Signachu na Kaukazie, która od kilku już lat zagrażała okolicom tamtejszym. Gubernator cywilny udarował kozaka 25ma rublami srebrem. — Dnia 26. sierpnia napadła banda zbójecka w liczbie 25 głów pod Achalkalakiem, obwodu achalczyckiego, w pobliżu granicy tureckiej na trzodę owiec, zabrała 39 skopów i inne rzeczy wartości około 750 rubli, a oprócz tego uwiozła i trzech pasterzy.

Księstwa Naddunajskie.

(Komisya żeglugi na Dunaju.)

Dziennikowi *Pr. Korresp.* piszą z **Gałaczu** pod dniem 13. listopada.

„Obradująca tu obecnie komisya żeglugi na Dunaju poczyniła już kroki do ułatwienia żeglugi u ujść Dunaju. Francuska szalupa „Allerte" otrzymała polecenie przywrócić i utrzymywać porządek w przewozie u mielizny Alagani, i statek ten udał się już na miejsce przeznaczenia. Środek ten był w istocie bardzo potrzebny, gdyż sternicy okrętów zostawali dotąd prawie całkiem w ręku właścicieli statków przewozowych, niepodlegających żadnej kontroli, i ponosili przytem niezmierną stratę. Ponieważ na rozkaz komisyi będzie turecki paropływ zajmować się uprzątnieniem mielizny Alaguni, poczem obiecują sobie bardzo pomyślny skutek. W ogóle sądzi komisya, że usunięcie tej mielizny nie będzie ani teraz ani na przyszłość zbyt mozolne i kosztowne. Sądzą, że do osiągnienia tego zamiaru byłoby dostatecznem zamknąć kanał wpadający ze strony rosyjskiej do ramienia Suliny i wyszlamować dobrze mielizny za pomocą przyrządzonej do tego maszyny. Dla zbadania zaś kanału Sgo Jerzego i Kili udała się dziś wspomniona komisya do St. Georg."

Turcya.

(Szkody z explozyi w Rhodos.)

Rhodus, 8. listopada. Raport w Monitorze o ostatniej explozyi w tem mieście podaje jeszcze następujące bliższe szczegóły. Liczba zniszczonych zupełnie budynków wynosi najmniej 200, a drugie tyle leży do połowy w gruzach. Liczby ofiar nieznano jeszcze 8. listopada, ale w samym domu Mudyra zginęło dwadzieścia pięć osób, między temi 16 członków familii. Szkoda byłaby nierównie znaczniejsza, gdyby nie to, że magazyn prochu stał na wyżynie miasta, gdzie znajdują się kościoły Sgo Jana i Sgo Pawła, pałac wielkiego mistrza i fortyfikacye. Niższe części miasta doznały tylko przestrachu z małą szkodą w oknach i dachach, na które spadały salwy kamienne.

Dzisiejszą pocztą nieotrzymaliśmy żadnych dzienników.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 2. grudnia. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 337 sztuk wołów, których w 14 stadach po 8 do 93 sztuk z Szczerca, Rozdołu, Lesieniec, Brzozdowiec i Bóbrki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 341 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 wiéd. funtów mięsa i 26 funtów łoju, 58r. 30kr.; sztuka zaś, którą szacowano na 390 funt. mięsa i 50 funtów łoju, kosztowała 80r. 30kr. m. k.

Dnia 2. grudnia.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	—
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	81	30
Wartość kupona od 100 złr.	1	40³/₈

Kurs lwowski.

Dnia 2. grudnia.

		gotówka zlr.	gotówka kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	50	4	53
Dukat cesarski	" "	4	54	4	57
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	28	8	32
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	38	1	39
Talar pruski	" "	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	40	81	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	57	76	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	20	84	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 29. listopada.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $82\frac{3}{8}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$82\frac{5}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	" 84 $84\frac{1}{8}$	$84\frac{1}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	" —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	" —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	" —	—
detto detto	4%	" —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	" —	—
detto detto detto	3%	" —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	" —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		" —	—
detto detto z r. 1839		" 128	128
detto detto z r. 1854		" $110\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$110\frac{3}{4}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	76 $76\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$76\frac{1}{2}$
detto krajów koron.	5%	$83\frac{1}{2}$ 84	$83\frac{5}{8}$
Akcye bankowe		1060 1062	1061
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		$586\frac{1}{4}$	$586\frac{1}{4}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$323\frac{1}{2}$ $325\frac{1}{2}$	$324\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2513\frac{3}{4}$	$2513\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		575 576	575
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 29. listopada.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$106\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$106\frac{5}{8}$	uso. 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$105\frac{1}{8}$	$105\frac{1}{8}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$78\frac{1}{4}$	$78\frac{1}{4}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—16 17	10—$16\frac{1}{2}$	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$104\frac{7}{8}$ 105	105	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	$122\frac{3}{4}$	$122\frac{3}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262	262 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	za sto —	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$9\frac{5}{8}$	$9\frac{5}{8}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{1}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $72\frac{1}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1077. Akcye kolei półn. 2540. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $106\frac{1}{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 105 2 m. Hamburg $78\frac{1}{8}$ 2 m. Liwurna $105\frac{1}{4}$ l. 2m. Londyn 10 — $16\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan —. Marsylia $122\frac{3}{8}$. Paryż $122\frac{1}{2}$. Bukareszt 265 Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77\frac{1}{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $110\frac{1}{4}$. Pożyczka narodowa $84\frac{3}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 340 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 336. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $207\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

Hrabia Dzieduszycki Juliusz, z Zborowa. — PP. Czermiński Stanisław, z Glińska. — Hauser Franc., c. k. przeł. pow., z Delatyna. — Skalkowski Józef, adw. kraj., z Złoczowa. — Urbański Ksawery, z Łoniego. — Słonecki Zenon, z Grzybowca. — Nadziak Szymon, z Czarnej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

Hr. Mier Henryk, c. k. szambelan, do Buska. — Jego Excel. Baraniecki Łukasz, rz. kat. arcybiskup, do Przemyśla. — PP. Rulikowski Jan, do Uhrynowa. — Słonecki Zenon, do Krakowca. — Kielanowscy Jan i Julian, do Żelechowa — Telczyński Edward, do Dembicy. — Rylski Winc., do Zagórza. — Wiszniewski Henryk, do Dobrzan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 1. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	320.44	— 3.6°	94.4	północny	sł.	mgła
2. god. popoł.	319.69	— 2.1°	95 2	zachodni	"	"
10.god. wiecz.	319.49	— 1.7°	95 3	"	"	pochmurno

Wieczór deszcz 1···00.

TEATR.

Dziś: „**Lwy i Lwice**", komedya w 3 aktach. (Drugi występ panny Michaliny *Nowickiej.*)

KRONIKA.

List prywatny pisany z La Paz, jednego z głównych portów niższej Kalifornii, zawiera następujące szczegóły o zburzeniu tego miasta podczas strasznego orkanu dnia 18go września: Od kilku dni zapowiadały bliską burzę rozmaite oznaki, a mianowicie upał nieznośny i parne powietrze, grube czarne chmury ściągające się w stronie południowo-wschodniej, opadnięcie barometru i morze wzburzone. Jakoż dnia 17. wieczór o godzinie 10tej począł wiać silny wiatr od wschodu, a wkrótce nastąpiła i silna ulewa; nieco później zerwał się wicher od strony północnej i nabawił ludność wielkim niepokojem. Deszcz padał ciągle i nawalnie, a wzmagający się coraz bardziej wicher wstrząsał budynkami i wyrywał z korzeniami największe nawet drzewa. Morze wezbrało o 2 metry nad stan swój zwyczajny i zalewało pieniącemi bałwanami swemi ogrody pobliskie, a potem i ulicy miejskie, gdzie już i tak szumiały wody, które spadły z gór i dążyły do morza niszcząc wszystko, na co tylko natrafiły i zapełniając szerokie, lecz zwykle suche koryto rzek wpadających do portu. Dnia 18. runęło kilka zabudowań, a ludność przerażona wybiegła mimo silnego wichru i ulewy na ulicę, szukając ratunku dla siebie. W ciągu 30 godzin tej burzy i niepogody doznano także i kilka wstrząśnień ziemi rzadko od kogo spostrzeżonych, zwłaszcza że wszyscy zważali głównie na niebezpieczeństwo orkana. Wszystkie bez wyjątku domy ucierpiały; ratusz szpital, więzienie, koszary, kościół i kilka domów prywatnych zapadło się całkiem w gruzy; inne porysowały się mocno i grożą co chwila upadkiem; mury popękały lub runęły w gruzy, a większa część dachów pochyliła się i wisi jakby na powietrzu. Wszystkie też prawie statki, które znajdowały się w zatoce, po części zatonęły, a cześcią wyrwane z kotwic rzucone zostały o skały i rozbiły się do szczętu. Szkoda jest bardzo znaczna; wiele rodzin utraciło cały swój majątek i utrzymanie, a miasto przedstawia smutny obraz nędzy i zniszczenia. W kilka domach, które jeszcze się zachowały, umieszczono chorych i niemających przytułku. W głębi półwyspu naszego, a szczególnie w południowych jego stronach muszą być jeszcze większe zniszczenia, gdyż i w La Paz był orkan daleko silniejszy, niż w październiku roku zeszłego. Obawiać się przychodzi, czy też i na wybrzeżach Sinaloy i Sonory nie przytrafiło się takie same nieszczęście, gdyż morze było bardzo mocno wzburzone, a dnia wczorajszego widziano wielkie stada papug i innego ptactwa nieznanego, które zapewne wichrem napędzone przelatywało nad miastem naszem.

— Wykazy urzędowe rozbitych roku zeszłego okrętów u wybrzeży angielskich podają sposobność do ciekawego zestawienia tych wypadków z wykazami z lat dawniejszych. Roku 1855 rozbiło się lub zatonęło od razu 1141 okrętów razem o 176.544 beczkach ciężaru; między tem było 963 angielskich, 11 kolonialnych i 116 obcych okrętów. Rozbiło się do szczętu 272 okrętów, 55 zatonęło ze wszystkiem, a 14 spłonęło ogniem. Najwięcej nieszczęść wydarzyło się u wybrzeży wschodnich (576); u wybrzeży zachodnich 251, u wybrzeży południowych 117, a u iryjskich 127. Najniepomyślniej poszło w grudniu, gdyż było w tym miesiącu 230 wypadków; a w listopadzie wydarzyło się 176, w październiku 134, we wrześniu 64. — Zginęło przy tem 469 osób, a z liczby 1388 osób, które się na pokładzie okrętów tych znajdowały wyratowano 439 przy pomocy innych okrętów, 399 rzuceniem linew i rozmaitych przyrzędów, 290 za pomocą paropływów, 251 na łodziach do ratowania rozbitków przeznaczonych, a 9 usiłowaniem osób szczególnych. Roku 1852 rozbiło się 1015 okrętów, roku 1853: 852, roku zaś 1854: 987; najwięcej przeto wydarzyło się wypadków roku 1855. Ztemwszystkiem jednak zginęło roku ostatniego tylko 469 osób, gdy przeciwnie roku 1852; 920, roku 1853: 689, a roku 1854: 1549. Ztąd okazuje się, że w ratowaniu rozbitków podwojono teraz starania u wybrzeży morskich. Smutna rzecz jednak, że roku zeszłego wydarzyło się najwięcej wypadków nieszczęśliwych. Wina tego zdaniem majtków angielskich w tem, że *a)* wypływają na morze bardzo często okręta stare lub źle zbudowane, *b)* że w doborze tak kapitana jak i majtków nie zachowują potrzebnej ostrożności, *c)* że pokład wierzchni zapełniają kabiny i t. p. i tym sposobem zasłaniają widok sternikowi na morzu, i *d)* że potąd nie zaprowadzono jeszcze dobrego systemu sygnałów.

Nowa olbrzymia kawiarnia w Paryżu „Café Parisien", której urządzenie kosztowało 2 miliony franków, została otworzona na dniu 27. listopada o godzinie 7. wieczór osobom zaopatrzonym w bilety wstępne, a o 8. godzinie publiczności; 30.000 ciekawych dostało się do wnętrza, prawie drugie tyle zaś nie mogło się już pomieścić.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 49. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.